

ZNAK ŁASKI

Pismo Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie
numer 2 (79) lipiec - wrzesień 2016 r. www.wsd.rzeszow.pl



**PSYCHOLOGIA
O MŁODOŚCI...**
– Ks. JACEK
SZCZĘCH – s. 16

*Czy Kościół jest
atrakcyjny? –
Młodzi o wierze
i Kościele – s. 18*

**Zielona Wyspa –
misyjna wyspa...
wywiad
z ks. Andrzejem
Sroką, misjonarzem
w Irlandii – s. 26**

temat

numeru

Młodość



**kl. Mateusz
LECHWAR**

Kochani czytelnicy!

Tegoroczne wakacje są czasem, w którym Kościół w Polsce staje przed ogromnym wyzwaniem jakim jest organizacja XXXI Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. To wielkie święto młodych, zapoczątkowane przez św. Jana Pawła II jest nie tylko okazynym spotkaniem ludzi z całego świata, ale przede wszystkim celebracją wiary, wielkim świadectwem chrześcijańskiego życia! Faktem jest, że przeważającą większością na tych spotkaniach są ludzie młodzi, to oni pełni energii i zapału płynących od Ducha Świętego, niosą *radosną Nowinę, aż po krańce świata*. Bóg jest dobrym Gospodarzem, *który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare* (Mt 13, 52), aby przez pokolenia Jego chwała trwała na całym świecie. Spotkanie młodych jest możliwe dzięki wielopokoleniowej trosce o depozyt wiary. Każdy, kto w takim spotkaniu bierze udział musi mieć tego świadomość.

Numer Znak Łaski, który Wam przekazujemy, jest szczególnie poświęcony Światowym Dniom Młodzieży. Jednocześnie podjęty w takim kontekście temat młodości zachęca do refleksji nad tym okresem ludzkiego rozwoju.

Jak dziś na świat patrzy młody człowiek? Czego oczekuje od dorosłych? Czy potrzebuje Chrystusa i Kościoła, aby się rozwijać? Co o okresie młodości mówi Pismo Święte, a co nauka? Na niektóre z tych pytań staramy się odpowiedzieć, inne wciąż pozostają bardzo osobistymi i możliwymi do skonfrontowania z rzeczywistością dopiero wtedy, gdy nasza młodość przeminie. Czy jednak przeminie do końca...? Każdy z nas ma przecież w sobie jakąś część młodości... i nie chodzi tu tylko o wiek czy wygląd zewnętrzny. Każdy ma w sobie miłość Boga, która jest ciągle młoda, świeża, która co rano się odnawia i trwa!

Przekazując Wam Drodzy Czytelnicy rozważania na temat młodości, oraz kilka świadectw, mamy nadzieję, że będą one ubogacające i sprawią, że rozradują się Wasze serca! Teksty jakie przygotowaliśmy są spojrzeniem na świat oczami ludzi młodych, pełnych radości, zapału, ideałów i Boga. Czy patrząc w takim duchu, każdy z nas nie jest młody?

Życzymy miłej lektury!

kl. Mateusz Lechwar

Znak Łaski

Pismo WSD w Rzeszowie
ul. Witolda 11a
35-302 Rzeszów
tel. 17 871 24 00
fax. 17 871 24 36
www.znak.wsd.rzeszow.pl
E-mail:
znaklaski@prorok.wsd.rzeszow.pl

Zespół redakcyjny:

ks. dr Paweł Synoś (opiekun),
kl. Mateusz Lechwar – red. naczelny,
kl. Robert Żarnowski, kl. Daniel Sączawa,
kl. Tomasz Kiebała,
Zdjęcia: kl. Tomasz Świątek,
Na okładce: kl. Tomasz Świątek, dk. Tomasz
Świętoń, kl. Jakub Oczkowicz, kl. Piotr Łojek,
Skład i łamanie: Małgorzata Ferfecka
Kolportaż: redakcja

Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół WSD w Rzeszowie

Konto Stowarzyszenia:
PKO BP I Oddział w Rzeszowie
nr 05 1020 4391 0000 6302 0002 3093
Druk: „BONUS LIBER” Sp. z o.o.
35-020 Rzeszów, ul. 17 Pułku Piechoty 7
Nakład: 4500 egz.
ISSN 1426 – 1804

Z ŻYCIA SEMINARIUM

- 4 – 6 Kronika wydarzeń seminaryjnych –
kl. Tomasz Świątek
- 7 „Wierny przyjaciel potężną obroną”
– Kronika Stowarzyszenia
Przyjaciół WSD – kl. Jakub
Gunia
- 8–9 Diakonat i Prezbiterat 2016 –
kl. Hubert Cop
- 10–11 Neoprezbiterzy 2016
- TEMAT NUMERU**
- 12–13 Historia ŚDM – kl. Grzegorz Petka
- 14 ŚDM – Kraków 2016 –
kl. Robert Firek
- 15 Czekając na młodych! – Rozmowa
z ks. Krzysztofem Golasem –
diecezjalnym Duszpasterzem
Młodzieży
- 16–17 Psychologia o młodości... –
ks. Jacek Szczęch
- 18–19 Czy Kościół jest atrakcyjny? –
Młodzi o wierze i Kościele
- 20 Młodości, ty nad poziomy wylatuj!
– Prof. Kazimierz Ożóg
- 21 Młodość oczami Biblii –
kl. Kamil Bambrowicz
- 22 Młodzi przyszłością Kościoła! –
kl. Piotr Łoboda

ŚWIADECTWA

- 23 Byłem na ŚDM –
kl. Jakub Oczkowicz
- 24–25 Jestem osobą młodą, która... –
Świadectwa kleryków
- 26–28 Zielona Wyspa – misyjna wyspa...
wywiad z ks. Andrzejem Sroką,
misjonarzem w Irlandii.
- ROZMAITE**
- 29 Kleryk na wakacjach –
kl. Jakub Lorenc
- 30 Krzyżówka Biblijna...
z nagrodami!



„Błogosławieni
miłosierni,
albowiem oni
miłosierdzia dostąpią”.
(Mt 5,7)



KRONIKA WYDARZEŃ SEMINARYJNYCH



**kl. Tomasz
ŚWIĄTEK**

Spotkanie ze Wspólnotą Cenacolo

We wtorek 23 lutego, gościliśmy dwóch przedstawicieli Wspólnoty Cenacolo - Adama i Piotra. Wspólnota ta pomaga osobom uzależnionym, w przezwyciężeniu swych złych nawyków. Nasi goście opowiedzieli nam o własnym doświadczeniu uzależnienia i odnalezieniu właściwej drogi we Wspólnocie. Ich świadectwo pokazało nam wartość wspólnoty oraz to, że prawdziwa przyjaźń z Jezusem potrafi przezwyciężyć każde ciemności w życiu.

Imieninowe spotkanie z Księdzem Biskupem Kazimierzem Górnym

W środę 2 marca w naszej wspólnocie swoje imieniny obchodził Ksiądz Biskup Kazimierz Górny. W homilii podkreślał wartość wiary oraz jej wpływ na losy państwa Polskiego. Przybliżył także życiorys swego patrona,

św. Kazimierza królewicza. Po zakończeniu Mszy świętej Ksiądz Biskup spotkał się z nami na uroczystej kolacji dzieląc się swoimi wspomnieniami.

Rekolekcje Wielkopostne

W dniach 8-12 marca przeżywaliśmy rekolekcje wielkopostne. Naszym duchowym przewodnikiem był Ksiądz Biskup Jan Niemiec. W ich trakcie Ksiądz Biskup w sposób alegoryczny wyjaśniał wybrane teksty Pisma Świętego, często odwołując się do nauki Ojców Kościoła i Świętych. Od początku uświadamiał nam, że wszystko co posiadamy jest darem Bożym. Cenną uwagą wartą przytoczenia jest także to, iż Bóg powoduje lub dopuszcza każdą zaistniałą sytuację, także tą pozornie ocenianą negatywnie, aby uświadomić człowiekowi coś ważnego, co może poprawić jakość życia duchowego. Sytuacje uchodzące za negatywne, paradoksalnie mogą być błogosławione, ponieważ są w stanie wydobyć prawdę, kryjącą się w głębi ludzkiego serca. Ta prawda może stać się impulsem do nawrócenia. Na koniec, w sobotę 12 marca podczas porannej Eucharystii, Ksiądz Biskup Edward Białogłowski udzielił posług lektoratu dla alumnów roku III i akolitatu dla alumnów roku IV.

Triduum Paschalne

W Wielki Czwartek tj. 14 marca, który był ostatnim dniem okresu Wielkiego Postu i początkiem Świętego Triduum Paschalnego, uczestniczyliśmy w dwóch celebracjach w Katedrze Rzeszowskiej. Były to: Msza Święta Krzyżma Świętego oraz Msza Święta Wieczerzy Pańskiej. Jednocześnie przeżywaliśmy w naszym Seminarium Dzień Otwarty. W Wielki Piątek, trwaliśmy w modlitewnym skupieniu przy Jezusie, znajdującym się w kaplicy adoracji. W dzień Wielkiej Soboty po uroczystym śniadaniu wyjechaliśmy do swo-



ich rodzinnych parafii świętując radosny czas Zmartwychwstania w gronie najbliższych.

Niedziela Miłosierdzia Bożego - dzień skupienia

W sobotę 2 kwietnia przeżywaliśmy dzień skupienia. Prowadził go ks. Bohdan Dutko, saletyn. Medytując historię powołania św. Piotra przygotowywaliśmy się do świętowania Niedzieli Miłosierdzia Bożego. Ksiądz Bohdan mówił o wyższości wiary z doświadczenia, wynikającego z osobistego spotkania ze Zmartwychwstałym Panem, nad wiarą wyłącznie ze słuchania. W konferencjach stale powracał obraz Jezusa Miłosiernego, który każdemu grzesznikowi uświadamia jego bezcenną wartość w oczach Bożych, zachęcając go do korzystania z Bożego Miłosierdzia.



Ogólnopolskie sympozjum naukowe w Rzeszowie

W czwartek 21 kwietnia braliśmy udział w Ogólnopolskim sympozjum naukowym, zorganizowanym z okazji 1050. Rocznicy Chrztu Polski. Spotkanie to prowadził ks. dr hab. Jacenty Mastej, prof. KUL. O Wiarogodnym Obliczu Kościoła w Polsce – bo taki był główny temat spotkania – słuchaliśmy w różnych odsłonach. Była mowa o narodzinach wiary i Kościoła na ziemiach polskich, o Kościele w funkcji kulturotwórczej. Ważnym tematem była sytuacja Kościoła w Polsce wobec wyzwań współczesności. Na koniec mieliśmy okazję usłyszeć świadectwo szwajcara - dr hab. Maxa Steblera, wykładowcy KUL pt. Dlaczego Kościół w Polsce jest piękny?

Uroczystość NMP Królowej Polski

3 maja przeżywaliśmy Uroczystość NMP Królowej Polski. W całym kraju odbywały się równocześnie obchody Narodowego Święta Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W Rzeszowie uroczystości zainaugurowała Eucharystia w intencji Ojczyzny odprawiona w Kościele Farnym, podczas której posługę pełniła także nasza wspólnota. Mszy Świętej przewodniczył Ksiądz Biskup Kazimierz Górny. Po Eucharystii nastąpił przemarsz Kompanii Honorowej 21. Brygady Strzelców Podhalańskich i pocztów sztandarowych na Rzeszowski Rynek, oraz rozpoczęły się uroczystości przed pomnikiem gen. Tadeusza Kościuszki.



Nowi diakoni Kościoła rzeszowskiego

W sobotę 7 maja przeżywaliśmy święcenia diakonatu. Poprzedziły je tygodniowe rekolekcje, które przygotowały kandydatów do godnego, owocnego i świadomego przyjęcia tej łaski. Rekolekcje prowadził ks. dr Jan Kulig - ojciec duchowny. W sobotę, w Katedrze podczas uroczystej Eucharystii Ksiądz Biskup Jan Wątroba udzielił święceń w stopniu diakonatu czterem alumnom. Więcej informacji na ten temat na str. 8.

Świadectwo kapłańskiej posługi ks. Karola Pytraczyka

W poniedziałek 9 maja, gościliśmy w naszej wspólnocie ks. Karola Pytraczyka, kapłana naszej diecezji, pracującego obecnie w Austrii. Ksiądz Karol mówił o tym, że Duch Święty pragnie działać przez każdego, kogo powołuje do określonego zadania. Swoją mocą jest On w stanie zmienić przeciętność codziennego życia, w życie radosne i oddane Bogu.

Konferencja o naprotechnologii

We wtorek 10 maja gościem naszej wspólnoty seminaryjnej była pani Agnieszka Trojan, która jest ekspertem do spraw Modelu Creighton w programie realizowanym przez Centrum Medyczne Medyk w Rzeszowie. Dzięki poprowadzonej przez nią konferencji mogliśmy zapoznać się bliżej z ważnym zagadnieniem NaProTechnologii.

Rocznica święceń biskupich Księdza Biskupa Ordynariusza

W piątek 20 maja, uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy Świętej w Katedrze Rzeszowskiej, która była dziękczynieniem Panu Bogu za 16 lat posługi biskupiej Księdza Biskupa Jana Wątroby. Ksiądz Biskup Edward Białogłowski w wygłoszonej homilii przypomniał drogę jaką przebył Biskup Ordynariusz jako wierny świadek Jezusa Chrystusa. Wspomniał o środowisku rodzinnym, które kształtowało jego osobę i miało wpływ na posługę w archidiecezji częstochowskiej. Przypomniał o służebnych funkcjach wobec Kościoła, wśród nich – funkcji Przewodniczącego Rady ds. Rodziny Komisji Episkopatu Polski od 2013 r. i uczestnictwie w synodach o rodzinie. Przed udzieleniem pasterskiego błogosławieństwa ks. Biskup Ordynariusz podziękował za wszelkie dowody życzliwości, przyjaźni i pamięci modlitewnej.



Pierwsza rocznica święceń księży neoprezbiterów

We czwartek 12 maja w naszej wspólnocie gościli kapłani, którzy przyjęli święcenia prezbiteratu w maju 2015 r. Wraz z księżmi prełożonymi WSD celebrowali Eucharystię, której przewodniczył ks. Rektor Paweł Pietrusiak. Po Eucharystii spotkaliśmy się na kolacji, a następnie na towarzyskim meczu piłki nożnej pomiędzy drużyną księży a klerykami pierwszego roku seminarium. Księża neoprezbiterzy musieli uznać przewagę drużyny najmłodszych alumnów, którzy wygrali to spotkanie 6:0.



Święcenia kapłańskie - nowi kapłani Diecezji Rzeszowskiej

W sobotę 14 maja w Katedrze Rzeszowskiej braliśmy udział w uroczystej Mszy Świętej z udzieleniem święceń w stopniu prezbiteratu. Dziesięciu naszych braci otrzymało święcenia z rąk Księdza Biskupa Jana Wątroby. Szczegółowe relacje z tejże uroczystości znajduje się na str. 9.



„Wierny przyjaciel potężną obroną”

Z ŻYCIA SEMINARIUM

Jak co roku, w trzecią niedzielę Wielkiego Postu, tj. 28.02.2016 r, w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie odbył się dzień skupienia dla Stowarzyszenia Przyjaciół WSD. Spotkanie składało się z trzech części. W pierwszej z nich ks. Grzegorz Wójcik - prefekt Seminarium - wygłosił konferencję zatytułowaną: „Miłosierni miłosierdzia dostąpią.” Motywem przewodnim był tekst Ewangelii według św. Mateusza (Mt 25, 31-45). Ks. Grzegorz zwrócił także uwagę, na słowa Modlitwy Pańskiej: „I odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”, które wymagają rozważań, ponieważ są prośbą do Boga o osądzenie nas i przebaczenie w taki sposób, w jaki my sami przebaczymy. Warunkiem wielkości Bożego miłosierdzia jest nasze miłosierdzie wobec bliźniego.

Drugim, a zarazem centralnym, punktem Dnia Skupienia była Eucharystia. Ks. Jan Kulig - ojciec duchowny WSD - w oparciu o Słowo Boże przedstawił Jezusa jako głęboko zatroskanego o dobro człowieka. Wyrazem tej troski jest miłosierdzie Boże wzywające nas do nawrócenia, obdarzające tym samym kolejną szansą do powstania z upadków. Trzecim punktem spotkania było nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym.

Niecałe dwa miesiące później, 10 kwietnia miało miejsce wielkanocne spotkanie członków Stowarzyszenia Przyjaciół WSD w Rzeszowie. Po przywitaniu wszystkich przybyłych

(Syr 6, 14a)

gości przez ks. Pawła Synosia - prezesa SP WSD, nasi Przyjaciele uczestniczyli w Eucharystii sprawowanej przez Księdza Biskupa Kazimierza Górniego, który w homilii wyraził ogromną radość z tego spotkania i wszystkich dzieł dokonujących się przez 24 lata istnienia Diecezji Rzeszowskiej. Ksiądz Biskup przywołał wspaniałe wydarzenia z historii Narodu Polskiego oraz postacie, takie jak św. Stanisław – Biskup Krakowa ks. Jerzy Popiełuszko czy też rodzina Ulmów. Po zakończonej Mszy Świętej odbył się obiad w wielkanocnym, radosnym klimacie.



**ks. Jakub
GUNIA**

*Jako wspólnota seminaryjna
zawsze cieszymy się z obecności
naszych Przyjaciół i Gości.
Dzięki temu mamy okazję spotkać
się i porozmawiać z osobami,
które modlą się za nas,
wspierają nas duchowo, a także
materiałnie.*

*Drodzy Przyjaciele: dziękujemy
Wam za Waszą obecność,
modlitwę, ogromne wsparcie,
życzliwość, sympatię oraz uśmiech.*



DIAKONAT I PREZBITERAT 2016



**Kł. Hubert
COP**

Okres przedwakacyjny to czas bardzo radosny, nie tylko z powodu zbliżającego się odpoczynku, ale przede wszystkim ze względu na udzielenie sakramentu święceń diakonatu i prezbiteratu oraz Mszy prymicyjnych księży neoprezbiterów. Są to najważniejsze wydarzenia, w których uczestniczy wspólnota seminaryjna. W tym roku, mogliśmy się cieszyć z czterech nowych diakonów oraz dziesięciu nowych kapłanów.

DIAKONI KOŚCIOŁA RZESZOWSKIEGO USTANOWIENI W TYM DNIU TO:



TOMASZ ŚWIĘTOŃ
Z PARAFII PW.
ŚW. BARBARY,
ROPCZYCE.

JÓZEF PŁOCH
Z PARAFII PW.
ŚWIĘTEJ ANNY,
ROPCZYCE –
CHECHŁY.



**MARCIN
WAWRZONEK**
Z PARAFII PW. ŚW.
ANDRZEJA BOBOLI,
NAWSIE.



TOMASZ KIEBAŁA
Z PARAFII PW. ŚW.
JÓZEFA OBLUBIEŃ-
CA, RZESZÓW –
ZWIĘCZYCA.

Jak czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego sakrament święceń jest sakramentem posługi apostoelskiej. Dzięki niemu, misja powierzona przez Chrystusa Apostołom, jest nadal obecna w Kościele. Sakrament ten jest przyjęciem kandydata na służbę Kościołowi przez samego Chrystusa. Jest to też sakrament konsekracji, której widzialny znak stanowi *włożenie rąk* przez biskupa oraz *modlitwa konsekracyjna*.

W sobotę, 7 maja o godzinie 10:00, w Katedrze Rzeszowskiej Ksiądz Biskup Jan Wątroba, udzielił święceń diakonatu czterem alumnom z kursu V. Przez te święcenia, kandydat przestaje być osobą świecką, ponieważ od tej chwili wchodzi w stan duchowny. Ksiądz Biskup w homilii wygłoszonej podczas Liturgii święceń, zachęcił nowych diakonów, aby w swojej posłudze kierowali się nade wszystko miłosierdziem, aby czynili wszystko, jako „*misjonarze miłosierdzia*”. Wzorem na drodze ich posługi ma być zawsze Jezus Chrystus, który „*przyszedł aby służyć*”. Nowi diakonii zostali również zachęceni do przyjęcia postawy nieskazitelności i nienaganności oraz do mocnego trwania w wierze. Jednocześnie Ksiądz Biskup przypomniał, aby posiadali świadomość swojej kruchości, pamiętając, że noszą skarb w naczyniach glinianych. Po homilii nastąpił obrzęd święceń, na początku którego, kandydaci przyrzekli swoje posłuszeństwo Pasterzowi diecezji. Następnie w odśpiewanej litanii, podczas której przyszli diakoni przyjęli postawę prostracji, czyli „*łożenia krzyżem*”, wzywaliśmy nad nimi wstawien-



nictwa Wszystkich Świętych. Ksiądz Biskup, po apostolskim geście włożenia rąk, odmówił nad nowymi diakonami modlitwę konsekracyjną. Po tym obrzędzie nowo wyświęceni diakoni, założyli z pomocą swoich księży proboszczów stulę i dalmatykę, a więc szaty własne diakona. Na koniec każdemu z nich została przekazana ewangelia, którą od tej pory mają głosić.

14 maja, Ksiądz Biskup udzielił w Katedrze Rzeszowskiej święceń kapłańskich w stopniu prezbiteratu, dziesięciu diakonom z naszej wspólnoty. Święcenia kapłańskie kończą okres formacji seminaryjnej, rozpoczynając nowy etap życia w kapłaństwie. Po przedstawieniu kandydatów, Ksiądz Biskup wygłosił homilię, w której zwrócił uwagę, że święcenia są szczególnym motywem podążania do świętości. Od tego momentu, kapłan działa w imieniu Chrystusa, a przez konsekrację, jest upodobniony do Niego. Ksiądz Biskup zachęcił kandydatów, do ukochania sakramentu pokuty, którego staną się szafarzami. Zwrócił uwagę, aby objęli szczególną troską powierzony im lud, oraz aby nie dali się wyprzedzić

w czynieniu miłosierdzia. Po zakończonej homilii, kandydaci w geście włożenia swoich rąk w ręce Pasterza diecezji, przyrzekli Mu posłuszeństwo. Następnie, podobnie jak to miało miejsce w liturgii święceń diakonatu, została odśpiewana litania do Wszystkich Świętych, po której Biskup Ordynariusz, wraz z Biskupem Seniorem Kazimierzem Górnym, nałożyli ręce na każdego z kandydatów, po nich uczynili to wszyscy kapłani zgromadzeni w Katedrze, co symbolizowało wspólnotę w Chrystusowym kapłaństwie. Po włożeniu rąk odmówiona została modlitwa konsekracyjna i nowo wyświęceni kapłani, założyli z pomocą swych księży proboszczów ornaty. Następnie Ksiądz Biskup namaścił dłonie neoprezbiterów krzyżmem oraz wręczył im kielich i patenę, co symbolizuje ich misję – bycie szafarzem Eucharystii. Całość obrzędu święceń Ksiądz Biskup zakończył składając każdemu z nowo wyświęconych kapłanów, pocałunek pokoju. Po obrzędzie święceń nastąpiła Liturgia eucharystyczna, którą wraz z Biskupem, koncelebrowali nasi neoprezbiterzy.



Ks. Radosław Banaś

Urodzony 31.10.1989 r. Pochodzi z parafii pw. Św. Piotra i Pawła w Nowym Żmigrodzie. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Leszczyńskiego w Jasle. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Palikówce. Obronił pracę magisterską z Muzyki Kościelnej pt. „*Muzyka liturgiczna w kościołach dekanatu żmigrodzkiego po Soborze Watykańskim II*” napisaną pod kierunkiem ks. dra Andrzeja Widaka. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: „*Sługą moim jesteś, wybrałem cię, a nie odrzuciłem. Nie lękaj się, bo Ja jestem z tobą...*” (Iz 41,9b-10a)



Ks. Dawid Jucha

Urodzony 10.10.1991 r. w Rzeszowie. Pochodzi z parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach. Ukończył VIII Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego w Rzeszowie. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Św. Mikołaja w Brzezinach. Obronił pracę magisterską z Historii Kościoła pt. „*Życie i działalność ks. Feliksa Dymnickiego (1824-1876)*” napisaną pod kierunkiem ks. dra Andrzeja Motyki. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: „*Czyż ci nie rozkazałem: Bądź mężny i mocny? Nie bój się i nie lękaj, ponieważ z tobą jest Pan, Bóg twój, wszędzie, gdziekolwiek pójdziesz*” (Joz 1, 9)



Ks. Dominik Kielb

Urodzony 05.08.1991 r. w Rzeszowie. Pochodzi z parafii pw. Św. Ignacego Antiocheńskiego i Maksymiliana Kolbe w Łowisku. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki Sokołowie Małopolskim. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Nienaszowie. Obronił pracę magisterską z Teologii Duchowości pt. „*Eucharystia w życiu duchowym Błogosławionego Karola de Foucauld*” napisaną pod kierunkiem ks. dra Pawła Synosia. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: „*Nie lękaj się bo cię wykupiłem, wezwałem cię po imieniu, tyś mój*” (Iz 43,1).



Ks. Michał Liput

Urodzony 21.06.1990 r. w Rzeszowie. Pochodzi z parafii pw. Św. Urszuli Ledóchowskiej w Kielanówce. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. Ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Osieku Jasielskim. Obronił pracę magisterską z Teologii Dogmatycznej pt. „*Nowa ewangelizacja w nauczaniu Benedykta XVI i w dokumentach XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*” napisaną pod kierunkiem ks. dra hab. Jerzego Buczka. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: „*Aby wszyscy stanowili jedno...*” (J 17,21)



Ks. Mateusz Pęcherek

Urodzony 01.08.1991 r. w Krakowie. Pochodzi z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Jasle. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kołaczycach. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Ropczycach. Obronił pracę magisterską z Teologii Moralnej pt. „*Plaszczyzny odpowiedzialności odbiorców przekazu medialnego w świetle nauczania św. Jana Pawła II*” napisaną pod kierunkiem ks. dra Jana Kuliga. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: „*Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego*”. (J 15, 15)

Ks. Michał Piętka

Urodzony 13.08.1989 r. w Rzeszowie. Pochodzi z parafii pw. Św. Józefa Sebastiana Pelczara w Rzeszowie. Ukończył Zespół Szkół Agropodsiębiorczości im. Mikołaja Kopernika w Rzeszowie. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Nawiedzenia NMP w Medyni Głogowskiej. Obronił pracę magisterską z Historii Kościoła pt. *„Ksiądz Michał Tokarski, życie i działalność”* napisaną pod kierunkiem ks. dra Andrzeja Motyki. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: *„Moc bowiem w słabości się doskonali...”* (2 Kor 12,9)



Ks. Dominik Radon

Urodzony 26.03.1991 r. w Rzeszowie. Pochodzi z parafii pw. Św. Michała Archanioła w Ropczycach-Witkowicach. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki w Ropczycach. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Św. I. Antiocheńskiego i Św. M. M. Kolbe w Łowisku. Obronił pracę magisterską z Prawa Kanonicznego pt. *„Procedura karno-administracyjna przeniesienia kapłana do stanu świeckiego w przypadku stałego porzucenia pełnienia posługi kapłańskiej i trwania w przestępstwie konkubinatu z kobietą bez zamiaru regulacji sytuacji prawnej przez duchownego w świetle nowych upoważnień dla Kongregacji do spraw Duchowieństwa z 30 stycznia 2009 roku z późniejszymi modyfikacjami z 21 maja 2010 roku”* napisaną pod kierunkiem ks. dra Przemysława Drąga. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: *„Albowiem Pan jest twoją ucieczką, za obrońcę wzięłeś sobie Najwyższego”* (Ps 91, 9)



Ks. Łukasz Tama

Urodzony 27.08.1991 r. w Rzeszowie. Pochodzi z parafii pw. Nawiedzenia NMP w Medyni Głogowskiej (Węglińska). Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza w Łańcucie. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. Obronił pracę magisterską z Katolickiej Nauki Społecznej pt. *„Opcja na rzecz ubogich. Studium na podstawie życia i pism Adama Chmielowskiego – Brata Alberta”* napisaną po kierunkiem ks. dra Wiesława Matyskiewicza. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: *„Tobie Panie zaufam...”* (Te Deum)



Ks. Rafał Wroński

Urodzony 25.03.1986r. Pochodzi z parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Jasle. Ukończył Zespół Szkół nr 3 im. Stanisława Pawłowskiego w Jasle. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Św. Jana Kantego w Ustrobniej. Obronił pracę magisterską z Teologii Moralnej pt. *„Moralne implikacje ósmego przykazania Dekalogu według Katechizmu Kościoła Katolickiego”* napisaną pod kierunkiem ks. dra Jana Kuliga. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: *„Czuwajcie i módlcie się, abyście nie poddali się pokusie, duch w prawdzie ochoczy, ale ciało słabe”* (Mk 14, 38)



Ks. Piotr Zdeb

Urodzony 09.03.1991 r. Pochodzi z parafii pw. Św. Ignacego Antiocheńskiego i św. Maksymiliana Kolbe w Łowisku. Ukończył II Liceum Ogólnokształcące im. płk. Leopolda Lisa-Kuli w Rzeszowie. Praktykę diakonańską odbył w parafii pw. Św. Wojciecha w Trzebowniku. Obronił pracę magisterską z Liturgiki pt. *„Psalm responsoryjny odpowiedzią Kościoła na celebrowane słowo Boże: miejsce i funkcje psalmu responsoryjnego w Liturgii słowa na podstawie Ordo Lectionum Missae”* napisaną pod kierunkiem ks. dra Tomasza Bacia. Jako motto kapłańskie wybrał słowa: *„Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”* (J 21, 17)





**kl. Grzegorz
PETKA**

Historia ŚDM

Wiele osób pamięta wzruszające chwile roku 1978, kiedy to na urząd Piotra został powołany Karol Wojtyła - papież Jan Paweł II. Od początku swojego pontyfikatu uchodził on za „nowoczesnego”. Wielką świeżość w dzieje Kościoła wniosła charakterystyczna - bardzo bliska - więź papieża z młodzieżą całego świata. Miało to zapewne podstawy w organizowanych przez Karola Wojtyłę podróżach z młodymi w góry i spływach kajakowych. Tak naprawdę to już wtedy zrodziła się w sercu papieża idea Światowych Dni Młodzieży - mimo, że nie miała oficjalnej nazwy i daty. Była czystym pragnieniem zjednoczenia wielu młodych serc blisko Bożego Miłosierdzia, blisko Kościoła rozumianego, jako integralna wspólnota wszystkich ludzi świata, gdzie nie będzie ważne pochodzenie, czy sposób postrzegania świata. Głównym celem Jana Pawła II było zbliżenie

młodych do Boga i danie im siły i odwagi do stawiania się prawdziwymi świadkami Chrystusa. Wychodząc naprzeciw młodzieży, która borykała się z problemami natury egzystencjalnej i kryzysem wiary, papież pragnął zapalić w nich nadzieję. Wchodzący w życie młody człowiek potrzebował przewodnika, który wskaże mu, że Bóg jest blisko każdego, że mimo ogromu zła, świat może stać się miejscem radości i spotkania Boga w drugim człowieku.

Te pragnienia udało się zrealizować podczas spotkania Ojca Świętego z młodymi w Rzymie w ramach Nadzwyczajnego Jubileuszu Odkupienia w 1984 roku. W Niedzielę Palmową 15 kwietnia 1984 r. Ojciec Święty mówił młodym o entuzjazmie pielgrzymów zdążających do Jerozolimy wraz z Chrystusem, gdzie szczególny udział mieli młodzi i dzieci. Tydzień później 22 kwietnia, Ojciec Święty przekazał młodzieży Krzyż Roku Jubileuszowego, który do dziś jest symbolem Światowych Dni Młodzieży, a na którym zostały wyryte słowa: *„Nieście go po całym świecie jako znak miłości Pana Jezusa do całej ludzkości i głoscie wszystkim, że zbawienie i odkupienie jest tylko w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym”*.

Oficjalnie za datę ustanowienia ŚDM uznaje się 20 grudnia 1986 roku. W tym dniu Jan Paweł II oficjalnie wyraził pragnienie, by Światowe Dni Młodzieży odbywały się regularnie, co roku, w Niedzielę Palmową, jako spotkanie diecezjalne, a co dwa lub trzy lata jako spotkanie międzynarodowe, gdzie młodzież będzie mogła wspólnie modlić się, wymieniać swoimi doświadczeniami wiary,



JUŻ DZIŚ MOŻEMY WSPÓLNIE TWORZYĆ NOWĄ HISTORIĘ POPRZECZ AKTYWNY UDZIAŁ W KOLEJNYM SPOTKANIU MŁODYCH CAŁEGO ŚWIATA. KRAKÓW CZEKA NA CIEBIE!

a także poznawać bogactwo Kościoła powszechnego. Pierwsze ŚDM odbyły się w Niedzielę Palmową 23 kwietnia 1986 roku w Rzymie oraz diecezjach całego Kościoła. Tego dnia w homilii Ojciec Święty mówił: *„Dziś jesteście tutaj, drodzy młodzi przyjaciele, aby w Rzymie, na placu Św. Piotra, zapoczątkować tradycję Dnia Młodzieży, do którego został wezwany cały Kościół... To właśnie znaczy „Dzień Młodzieży”: wyjście na spotkanie Boga, który wszedł w dzieje człowieka poprzez tajemnicę paschalną Jezusa Chrystusa”*.

Początkowo obchody ŚDM na szczęblu międzynarodowym trwały kilka godzin. Młodzież gromadziła się na modlitewnym czuwaniu z papieżem w sobotę wieczorem oraz na Mszę Świętą w poranek niedzielny. Pierwszym symbolem tych spotkań był krzyż ofiarowany przez Jana Pawła II. Od 2003 r. wraz z krzyżem młodzież może adorować towarzysząc mu kopię Ikony Matki Bożej Salus Populi Romani z Bazyliki Matki Bożej Większej w Rzymie. Przez czas przeżywania kolejnych 12 obchodów międzynarodowych wprowadzono wiele zmian, aby jeszcze głębiej móc poznawać Kościół jako Wspólnotę. W 1989 roku czas obchodów został wydłużony, organizatorzy dodali trzy dni katechez poprzedzających spo-

tkanie z papieżem, w 1991 r. dodano uroczyste powitanie Ojca Świętego, zaś w 1993 r. piątkowe nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Kolejne zmiany miały miejsce w 1995 r., kiedy to pojawił się Festiwal Młodych o charakterze kulturalnym, a także możliwość spędzenia kilku wcześniejszych dni w diecezjach, by poznać życie wspólnot lokalnych. W 2008 roku po raz pierwszy odbyła się adoracja eucharystyczna.

Tak kształtował się schemat przeżywania ŚDM, który zostanie zachowany także w Krakowie, a który stanowi obraz żywej wiary wielu milionów młodych ludzi. Przeżywane w taki sposób spotkania młodych świadczą, że Kościół jest wspólnotą dynamiczną, która potrzebuje wzajemnego ubogacania się w nowe doświadczenia wiary. Dlatego już dziś możemy wspólnie tworzyć nową historię poprzez nasz aktywny udział w kolejnym spotkaniu młodych całego świata. Kraków czeka na Ciebie!



ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

W KRAKOWIE



**kl. Robert
FIREK**

Decyzją Ojca Świętego Franciszka ogłoszoną na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży w Rio de Janeiro, najbliższe spotkanie młodych przeżywać będziemy w Krakowie. Wybór miejsca jest nieprzypadkowy, bowiem to z Polski na cały świat rozeszło się orędzie o Bożym Miłosierdziu, na które Papież Franciszek tak mocno zwraca uwagę. Ponadto przeżywamy 1050. rocznicę Chrztu Polski, a obecność Ojca Świętego Franciszka, będzie dopełnieniem tego jubileuszu.

Ogólnopolskie obchody Światowych Dni Młodzieży poprzedzone będą Dniami w Diecezjach. Centralne wydarzenia w Krakowie będą trwać w dniach 25-31 lipca br. Ceremonia otwarcia XXXI ŚDM odbędzie się 26 lipca w godzinach popołudniowych. Uroczystej Mszy świętej przewodniczył będzie Ks. Kard. Stanisław Dziwisz. Kolejny dzień upłynie pod znakiem katechez głoszonych przez Księża Biskupów oraz Festiwalu Młodych, oczekujących na przyjazd Ojca Świę-

tego. Papież Franciszek przybędzie do naszej Ojczyzny w środę 27 lipca. W Balicach witac go będzie Pan Prezydent Andrzej Duda oraz Kardynał Dziwisz. Ojciec Święty spotka się na Wawelu z przedstawicielami władz państwowych, jak również z Biskupami naszego Kraju. Wieczorem Papież pojawi się w słynnym „oknie papieskim”, w czwartek uda się na Jasną Górę; tam będzie modlił się przed wizerunkiem Czarnej Madonny, a o godzinie 10:30, na wałach jasnogórskich odprawi Eucharystię, będącą szczytem obchodów jubileuszu Chrztu Polski. W tym czasie, młodzież w Krakowie, będzie się wsłuchiwać w katechezy biskupów, ukazujące znaczenie Sakramentu pokuty i pojednania. O godzinie 17:30 Papież przybędzie na Błonia gdzie podczas nabożeństwa Słowa Bożego wygłosi do młodych przemówienie. Ważnym momentem wizyty Franciszka, będzie odwiedzenie nazistowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu, planowane na piątkowe przedpołudnie. Po południu Ojciec Święty poprowadzi tradycyjną Drogę Krzyżową. W sobotę papież odprawi Eucharystię w Bazylice w Łagiewnikach, na którą szczególnie zaproszeni są kapłani, klerycy i siostry zakonne. Wieczór wypełni czuwanie modlitwne w Brzegach pod Wielicką.

Zakończeniem ŚDM w Krakowie będzie Msza posłania młodych do świata. Franciszek odprawi ją w niedzielę o godzinie 10:00. Na jej zakończenie w modlitwie Anioł Pański, Papież ogłosi datę i miejsce kolejnych Światowych Dni Młodzieży.



Czekając na młodych!

TEMAT NUMERU

Rozmowa z ks. Krzysztofem Golasem, diecezjalnym Duszpasterzem Młodzieży.

Red: *Do Światowych Dni Młodzieży pozostał około miesiąc. Czy nasza Diecezja jest w pełni przygotowana na przyjęcie młodzieży?*

Ks. Krzysztof Golas: Diecezja nie miała jeszcze takiej możliwości, aby organizować tak wielkie przedsięwzięcie duszpasterskie, jak dotąd dołożono wiele starań, aby wszystko było dopięte na ostatni guzik. Już dwa lata funkcjonuje sztab przygotowawczy w naszej Diecezji. Każdy rejon, a mamy ich pięć, ma swoich koordynatorów, którzy kontaktują się z odpowiednimi organami władzy samorządowej, aby zapewnić jak najlepsze zaplecze dla przyjęcia i ugoszczenia młodych ze świata. Ponad rok temu zebrałiśmy zgłoszenia rodzin chętnych do przyjęcia pielgrzymów na Dni w Diecezji. Bardzo dobrze układa się współpraca z samorządami, władzami miasta Rzeszowa, burmistrzami miast, a także z organami, które będą zabezpieczać pobyt młodzieży ze świata. Myślę jednak, że równie istotnym aspektem jest przygotowanie duchowe, które trwa wśród młodzieży naszej Diecezji.

Jakie najważniejsze wydarzenia czekają na młodzież, która przybędzie do nas?

Młodym chcemy zaoferować kilka ważnych dla nas rzeczy: gościnność, poznanie regionu i zakosztowanie naszego ducha wiary. Spodziewamy się młodzieży m. in. z Chin, Egiptu, Francji, Niemiec, Ukrainy. To co inne pobudza ciekawość. Poza tym sekcja kulturowa przygotowała pod kierunkiem ks. Grzegorza Złotka atrakcyjną ofertę turystyczną. Chcemy młodym gościom pokazać Podkarpacie,

w czym pomoże nam Urząd Wojewódzki. Czekają nas także koncerty, choćby ten piątkowy (22. lipca) na Rynku w Rzeszowie. Oczywiście nie możemy pominąć dwóch ważnych dni o charakterze duszpasterskim. W sobotę 23 lipca przed południem młodzi będą celebrować liturgię w różnych miejscach naszej Diecezji, a po południu spotkamy się wszyscy na Hali Podpromie w Rzeszowie, by przeżyć wieczór z Jezusem – Światłością. Poniedziałek 25 lipca to Msza Posłania w Parku Papieskim w Rzeszowie, a po niej wyjazd do Krakowa razem z pielgrzymami ze świata.

Jakiej ilości młodzieży spodziewamy się w diecezji?

Obecnie mamy około 1 500 młodych zgłoszonych ze świata. Liczba pielgrzymów w ostatnim czasie nieco zmalała. Podyktowane jest to różnymi przyczynami. Duża grupa z Ameryki Południowej nie może przyjechać z przyczyn ekonomicznych.

Czy warto uczestniczyć w dniach w diecezji?

Gdzie młodzi – tam życie. Jeżeli ktoś nie wchodzi w relację z Życiem, mam na myśli Boga, przepiękne wydarzenie. Kto chce żyć, będzie brał udział w ŚDM.

Dziękujemy za rozmowę!



**ks. Krzysztof
GOLAS**





**ks. Jacek
SZCZĘCH**

Psychologia o młodości...

Zmiany rozwojowe, jakie dokonują się w okresie dorastania, zależą od wielu czynników i ich wzajemnej współzależności. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim funkcjonowanie w rodzinie, szkole, związkach rówieśniczych, grupach formalnych i nieformalnych, podatność na wpływ kultury, której nośnikiem są głównie szeroko rozumiane media. Wielość bodźców, zróżnicowanie oczekiwań i wymagań jakie są stawiane nastolatkom w połączeniu ze zmianami zachodzącymi na poziomie poznawczym, emocjonalnym i motywacyjnym, to przestrzeń, w której zachodzi wielka szansa na rozwój. Dorastanie charakteryzuje duża zmienność emocjonalna i uczuciowa. Bardzo często można zaobserwować u nastolatków dużą rozbieżność na poziomie interpretacji rzeczywistego znaczenia pewnych sytuacji, a wyobrażeniami i uczuciami jakie one w nich wywołują. Nierzadko demonstrować własne emocje wyrażając niezadowolenie, gniew i bunt wobec dorosłych. Także sfera motywacji charakteryzuje się niestalością; łatwo zapalają się do podejmowania działań i wyzwań, ale brakuje im wytrwałości, mogą się szybko zniechęcać, rezygnować, poszukiwać innych niekiedy „dziwnych” sposobów realizowania swoich dążeń i pasji.

Wiek dorastania, który z rozwojowego punktu widzenia przypada na okres niemalże 10 lat (od 11 do 20 roku życia), to niezwykle ważny, zróżnicowany i bardzo dynamiczny czas w życiu każdego człowieka. Stanowi on pomost między dzieciństwem a dorosłością, pełen fundamentalnych przemian bardzo ważnych dla dalszego rozwoju. Zwykło się mówić, że nastolatki są „trudne”, a trudność ta polega na bardzo burzliwych zmianach, zachodzących na każdej płaszczyźnie ich funkcjonowania: od fizycznej poprzez psychiczną aż do duchowej. Bywa nierzadko, że jest to „trudny” czas nie tylko dla samych nastolatków, ale także dla ich rodziców, nauczycieli i innych osób znaczących. Młody człowiek szuka odpowiedzi na pytania kim jest i jaki jest sens jego życia, snuje plany na przyszłość, szuka swojej tożsamości nierzadko wchodząc w konflikty z rodzicami, angażuje się w nowe, nieobecne do tej pory działania, poszukuje afirmacji siebie w oczach rówieśników, przyjmuje - często bezrefleksyjnie - wzorce szeroko rozumianej popkultury. Choć dla niektórych zabrzmi to być może szokująco, warto mieć świadomość, iż w tym skomplikowanym procesie, młody człowiek będzie ryzykował i popełniał błędy. Dlatego nie można się temu ani dziwić, ani naiwnie usprawiedliwiać wszystko co robi.

Dorastanie to także okres poszukiwania swojego stosunku do Boga i religii. W tej przestrzeni może niekiedy zaistnieć bunt i podważanie tradycji, w której dotychczas wychowywały się dzieci. Także w tym obszarze należy unikać skrajności: zmuszania za wszelką cenę do takiego przeżywania religijności jak w wieku dziecięcym (co często zadowala rodziców), jak również zupełnej obojętności i niepodejmowania tych tematów w dość naiwnym przekonaniu, że

ta sfera jest już jedynie prywatną sprawą nastolatka. Obojętność i lęk rodziców, które nierzadko kryją się za tymi postawami, nie sprzyjają procesowi uwewnętrznienia wartości i świadomemu wyborowi wiary przed jakimi staje dorastające dziecko.

Obiegowe opinie każą sądzić, że czas dorastania to okres wielkich wstrząsów i trudności zachodzących pomiędzy rodzicami i dziećmi. Z pewnością relacje te nie są już takie jak wcześniej, lecz nie zawsze muszą być przestrzenią wzajemnego ranienia. Nastolatek z rozwojowego punktu widzenia „musi” zwiększać swoją autonomię i uniezależnianie się od rodziców. Niekoniecznie jednak oznacza to utratę więzi. Nierzadko bywa tak, że to dla rodziców okres dorastania ich dzieci może być trudniejszy niż dla samych nastolatków. Wielu rodziców ma duże trudności z przewartościowaniem własnej roli wobec dorastających dzieci. Próbując za wszelką cenę zachować dotychczasowe *status quo* w sposobach odnoszenia się do dzieci, mogą często nieświadomie zaburzać ich naturalne tendencje rozwojowe. Podstawowym zadaniem, przed jakim stoją rodzice, jest zaakceptowanie zwiększonej potrzeby autonomii, poznawania świata i niezależności dorastających dzieci, a jednocześnie zaspokajanie w dalszym ciągu istniejącej potrzeby pomocy i wsparcia.

Anna Brzezińska posługuje się w tym kontekście dość trafną metaforą. Twierdzi, iż *cały ten proces można przyrównać do sytuacji uczenia dziecko chodzenia. Na początku trzeba je trzymać za rękę i prowadzić tam, gdzie naszym zdaniem jest bezpiecznie, gdzie nie stanie mu się krzywda. Gdy zaczyna stać już na własnych nogach, na początku nieporadnie - pozwalamy mu iść w obranym przez siebie kierunku, ale podążamy za nim, gotowi poinformować o niebezpieczeństwie i podnieść, gdy upadnie. Gdy jednak nauczy się sprawnie poruszać, możemy usiąść na ławce i z daleka obserwować jego poczynania, reagując odpowiednio szybko w wyjątkowych sytuacjach, bo ze zwykłymi sam daje sobie radę. A gdy od-*

Młody człowiek szuka
odpowiedzi na pytania
kim jest i jaki jest sens
jego życia, snuje plany na
przyszłość, szuka swojej
tożsamości, angażuje się
w nowe działania, ...

kryjemy, że stał się już samodzielny, spokojnie możemy siedząc na ławce czytać książkę, od czasu do czasu podnosząc wzrok i machając ręką, aby upewnić dziecko że jesteśmy, mając przekonanie, że gdy będzie nas potrzebowało, to samo do nas przyjdzie. Oczywiście, dorastanie i budowanie własnej tożsamości jest znacznie bardziej skomplikowane niż nauka chodzenia. Tym bardziej warto zadając nastolatkowi trudne pytania, podając w wątpliwość dokonywane przez niego wybory zmuszać go do refleksji, do rozwijania i wykorzystywania myślenia, a w konsekwencji uczyć samodzielności i odpowiedzialności za podejmowane decyzje i działania¹.

1 A. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańsk: GWP, 2015, s. 374.

Czy Kościół jest atrakcyjny?



DOMINIK GRABIEC

PARAFIA PW. ŚW. BRATA ALBERTA W KOLBUSZOWEJ

– Jak przeżywasz swoją młodość? Co jest w niej najciekawsze?

Jestem młodym człowiekiem i najpiękniejszym faktem dla mnie jest to, że pomimo studiów mam czas, który mogę poświęcić rodzinie, znajomym i wspólnocie, w której się zakochałem – KSM-owi. Wiara jest czymś tak cudownym, że samo jej doświadczanie jest najpiękniejszym, co może nas spotkać w życiu. Kościół to wspólnota, więc oferuje nam drugiego człowieka. Człowieka, w którego sercu mieszka sam Bóg. Wiara i Kościół, są mi bardzo potrzebne i tylko one mogą uzupełnić tzw. „życiową pustkę”. Dzieje się tak dlatego, że perspektywa spędzenia wieczności z naszym Bogiem jest czymś niewyobrażalnie atrakcyjnym dla każdej istoty.

– Jakie są Twoje oczekiwania wobec Kościoła? A może to my mamy dawać coś z siebie dla Wspólnoty?

Jak już wspomniałem, Kościół jest wspólnotą, której ja sam jestem częścią, więc przede wszystkim muszę wiele oczekiwać od siebie. Im więcej daję innym od siebie, tym więcej otrzymuję od braci i siostr ze wspólnoty.

– Czy Kościół jest dla Ciebie atrakcyjny?

Myślę, że tak. Każdy ma swoje miejsce gdzie czuje się najlepiej, dla mnie znajduje się ono przy Bogu wraz z innymi trwającymi w modlitwie.



MONIKA MADEJA

PARAFIA PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA W MAŁEJ

– Jesteś osobą młodą, co jest dla ciebie najciekawsze w tym momencie?

Czas, który jest mi dany. Każda chwila, wspomnienie, możliwość przebywania we wspólnocie, z przyjaciółmi i osobami, które kocham. To wszystko w obecności Tego, który jest Panem czasu – Jezusa Chrystusa. W 2011 roku wyjątkowo mocno doświadczyłam miłości Boga. Od tego czasu wiele w moim życiu się zmieniło. Wiara daje mi dzisiaj poczucie, że nie jestem sama, natomiast Kościół umacnia mnie poprzez Eucharystię, sakramenty i nabożeństwa. Chcę tutaj też wspomnieć o trwającym Roku Miłosierdzia. Słowa „Miłosierni jak Ojciec” codziennie wybrzmiewają w mojej głowie, a ten Nadzwyczajny Jubileusz jest dla mnie wielką łaską i nadzieją na to, że każdy doświadczy miłosiernej miłości Pana. Będąc w Kościele, jestem szczęśliwa. Radość, młodzieńczy zapał, chęć życia w połączeniu ze wspólnotą to piękna sprawa!

– Jakie są Twoje oczekiwania wobec Kościoła?

Pragnę Kościoła o którym cały czas mówi Papież Franciszek. Kościoła uboższego, który wychodzi do człowieka i chce go z całym bagażem doświadczeń, problemów i trosk. Bo przecież taki jest Jezus! Chciałabym, abyśmy w Kościele czuli się swobodnie, aby nie ograniczały nas tytuły, tylko zbliżały relacje. Wiem również, że ja sama mam służyć Kościołowi, swoją postawą świadczyć, że życie w bliskości z Bogiem nie jest nudne i nieatrakcyjne, ale pełne radości. Bo takie faktycznie jest! Kościół oferuje mi wiele. Nie jest dla mnie atrakcją, ponieważ uważam, że takie rzeczy szybko przemijają. Według mnie zadaniem Kościoła nie jest zabawa, ale wychowywanie. Zmierzam w kierunku nieba. To jest mój cel, na który czekam, będąc tutaj.

- Młodzi o wierze i Kościele

MICHAŁ MADEJ

PARAFIA PW. ŚW. MARII MAGDALENY W BRZYSKACH

- Co jest dla Ciebie najpiękniejsze w okresie młodości?

W czasie młodości najpiękniejsza dla mnie jest obecność Boga, Jego miłość i dobroć. To, że mimo wielu młodzięńczych głupstw, On zawsze mi przebacza. Wspaniali są moi kochający rodzice, a także możliwość pomocy przyjaciółom i innym ludziom. Piękna jest możliwość podróżowania, zwiedzania, nauki, przebywania z przyjaciółmi, formowania się, a także służba Bogu. Jako młody Polak jestem dumny z mojej ojczyzny i z wielką powagą podchodzę do spraw patriotycznych. Z flagą, godłem, hymnem i krzyżem obchodzę się z wielkim poszanowaniem, bo prawdziwy patriotą jest chrześcijaninem!

- Co daje ci wiara?

Wiara daje mi cel, a Kościół pozwala mi się zbliżyć do Tego, którego kocham i być blisko Niego. Moja wiara pomaga mi w różnych etapach młodości. Pan Jezus zawsze mnie pociesza, nawet w tak błahych sprawach jak jedynka z polskiego, czy złamane serce. Nie wyobrażam sobie mojego życia bez wiary. Mogę też powiedzieć, że Kościół bardzo pozytywnie wpłynął na moje życie. Ze wspólnoty Kościoła nie możemy tylko brać, ale powinniśmy też dawać, czyli jak najbardziej angażować się w jego życie. Ważny jest zarówno aspekt duchowy jak i uczestnictwo we wszelkich akcjach rozpowszechniających naszą wiarę. Kościół jest wspólną zbiorowością, otwartą na każdego i nikogo nie skreślającą. Jest wiele wspólnot, w których można się rozwijać. Ja jestem w KSM-ie, i dzięki niemu mogę przebywać z przyjaciółmi, nieść pomoc innym, formować się, robić wiele rzeczy, a co najważniejsze, być blisko Boga i oddawać Jemu cześć.



SYLWIA STANISZ

PARAFIA PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA W ROPCZYCACH

- Jesteś osobą młodą, co jest dla ciebie najpiękniejsze w tym czasie?

Rodzina, miłość i przyjaźń. Te trzy wartości łączą się i uzupełniają nawzajem, oraz dają mi szczęście.

- Czy wiara i Kościół są Ci dzisiaj potrzebne?

TAK. Dzięki wspólnotcie pogłębiłam swoją wiarę, a Bóg daje mi siłę. Bóg jest takim światłem, które wśród ciemności wskazuje i oświeca mi drogę. Jestem maturzystką, przede mną trudne decyzje, dlatego wszystko zawierzam Bogu. Wiem, że On wybierze najlepszą drogę dla mnie. Dzięki wspólnotcie Kościoła zobaczyłam jaki jest Bóg – dobry i kochający. On nam daje bardzo dużo, tylko trzeba mądrze z tego korzystać. Kościół nie jest instytucją, do której przychodzimy i tylko dajemy. Im więcej daję od siebie, tym więcej otrzymuję i widzę, jak to owocuje w moim życiu. Właśnie dzięki wspólnotcie poznaję coraz bardziej Boga, a On daje mi swoją miłość. Inni młodzi ludzie dają mi piękne świadectwo swoim życiem, pokazują Boga, pokazują o ile piękniejsze jest nasze życie jeśli zaprosimy do niego Boga.





prof. Kazimierz
OŻÓG

MŁODOŚCI, TY NAD POZIOMY WYLATUJ!

Ponad czterdzieści lat pracuję z ludźmi młodymi, studentami i uczniami różnych typów szkół, zgłębiającymi tajniki wiedzy o języku polskim i ojczystej kulturze. Cieszę się ogromnie z tej pracy, bo ludzie młodzi nieustannie dodają mi sił, aby wypełniać moje obowiązki. Młodości, bądź pozdrowiona! Bądź pozdrowiona w tyłu młodych osobach, które poznałem w czasie mojej drogi naukowej i dydaktycznej. Młodości, młodości, któż cię wyśpiewa? Wiem, wiem, mogą cię wyśpiewać tylko ludzie młodzi!

*Szukajcie prawdy jasnego płomienia,
Szukajcie nowych nieodkrytych dróg.*

Tak w wierszu „Do młodych” zwracał się do dziewcząt i chłopców poeta pozytywistyczny Adam Asnyk. To wezwanie poety jest ciągle aktualne. Kochani młodzi Przyjaciele! Szukajcie... przede wszystkim dobra, szukajcie piękna, szukajcie Boga, szukajcie nowych, lepszych życiowych szlaków, szukajcie drugiego człowieka, któremu trzeba pomóc, szukajcie, wiedzy i umiłowania Polski. Z waszym entuzjazmem, radością, empatią, optymizmem, z waszą miłością, spontanicznością, my starsi, czujemy się bezpieczniejsi. Bóg to mądrze uczynił, aby pokolenia się

uzupełniały i dopełniały. My, starsi, dajemy wam doświadczenie, spokój dojrzałości, dobrą radę, wy, młodzi, dajecie starszym radość, świeżość spojrzenia, dynamizm, optymizm i nadzieję. Dlatego Światowe Dni Młodzieży, zainicjowane przez Tego, który młodzież świetnie rozumiał, przez św. Jana Pawła II, i z powodzeniem wspierane przez Jego następców, są nie tylko świętem młodości, ale są także ważne dla tych wszystkich, którzy mimo wielu lat wewnątrznie czują się młodzi.

Życie każdego z nas zależy od kilku TAK i kilku NIE powiedzianych w młodości. Oby TAK młodych wynikało z najgłębszych wartości chrześcijańskich, umiłowania Boga, Ojczyzny i drugiego człowieka. Oby NIE było zawsze sprzeciwem wobec zła, które czyha dzisiaj jak nigdy dotąd z różnych stron. Kochani młodzi Przyjaciele, jesteście skarbem największym dla rodzin, wspólnot lokalnych, Polski i Kościoła. Radujmy się wszyscy każdą waszą obecnością. Nadzieja idzie razem z Wami.



Młodość oczami Biblii

TEMAT NUMERU

Motyw młodości bardzo często pojawia się w Słowie Bożym. Młodość najczęściej pokazywana jest, jako czas dokonywania życiowych wyborów, a także jako czas, w którym człowiek otwiera się na głos Bożego powołania. Stanowi rzeczywistość przepelnioną radością, choć nie brak w niej trudności.

Oddając się lekturze tekstów natchnionych, można zauważyć, iż wiele z najwybitniejszych postaci starotestamentalnych, takich jak Samuel, Dawid, Salomon, Izajasz, Jeremiasz i inni, zostało powołanych we wczesnych latach swojego życia, do szczególnych zadań w przyszłości. Nie rozpoczęli oni jednak swojej działalności od razu. Jako młodzi, niedoświadczeni ludzie, mogliby spotykać się ze wzgardą ze strony słuchaczy. Każdy z nich przechodził w czasie dojrzewania swoistą szkołę pokory naznaczoną wieloma trudnościami.

Młodość jest często ukazywana jako moment życia ludzkiego, w którym człowiek otwiera się na Mądrość. Dobrze może nam to zobrazować znana postać króla Salomona, który zapytany przez Boga, czego pragnie odpowiada: *Teraz więc, o Panie, Boże mój, Tyś ustanowił królem Twego sługę w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody. Brak mi doświadczenia! (...) Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny* (1 Krl 3,8-9).

Prawem młodości jest radość, o której powie Kohelet: *Ciesz się, młodzieńcze, w młodości swojej, a serce twoje niech się rozwesela za dni*



kl. Kamil
BAMBROWICZ

młodości twojej. I chodź drogami serca swego i za tym, co oczy twe pociąga; lecz wiedz, że z tego wszystkiego będzie cię sądził Bóg! (Koh 11,9)

W Ewangelii Mateusza opisana jest sytuacja, w której do Jezusa przychodzi bogaty młodzieniec. Zadaje on pytanie: *«Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?»* (Mt 19,16). Młodość jest czasem poszukiwania odpowiedzi na pytanie, co mam robić? Tu człowiek szuka praktycznych odpowiedzi, które mają pomóc mu w życiu osiągnąć prawdziwe szczęście.

Odpowiedziom na te najważniejsze pytania, niekiedy będą towarzyszyć błędne wybory. Szukanie i znajdowanie często dokonuje się na drodze prób i błędów. Jest to czas poznawania tego, co przynosi korzyść, a co nie.

Młodość stanowi zatem okres szczególnego poszukiwania Mądrości, sensu swojego życia, a także powołania życiowego jakim każdy człowiek został obdarzony przez Boga. Należy także pamiętać, że Pan wspiera nas w dokonywaniu tych wyborów, bo pragnie dla nas szczęścia.

**MŁODOŚĆ TO OKRES SZCZEGÓLNEGO POSZUKIWANIA
MĄDROŚCI, SENSU SWOJEGO ŻYCIA, A TAKŻE POWOŁANIA
ŻYCIOWEGO JAKIM ZOSTAŁ OBDARZONY PRZEZ BOGA
KAŻDY CZŁOWIEK. NALEŻY JEDNAK PAMIĘTAĆ, ŻE PAN
WSPIERA NAS W DOKONYWANIU TYCH WYBORÓW, BO
PRAGNIE DLA NAS SZCZĘŚCIA!**



**kl. Piotr
ŁOBODA**

MŁODZI PRZYSZŁOŚCIĄ KOŚCIOŁA!

Ojciec Święty Jan Paweł II na spotkaniach z młodzieżą mówił: „Jesteście moją nadzieją, jesteście nadzieją Kościoła”. Papież pokładał ogromną nadzieję w młodym pokoleniu. Rozumiał jak wielką rolę we współczesnym świecie odgrywają młodzi ze swoim bezgranicznym zaangażowaniem i poświęceniem. Pragnął, aby swoją miłością zmienili oblicze świata, uzdrawiali go z szerzącej się nietolerancji oraz braku miłości i jedności.

Jan Paweł II patrzył na
młodość jako na dar,
ofiarowany i zadany
każdemu przez Ducha
Świętego. Często
przypominał młodym, że
mają w sobie Ducha,
którego przychodzenie
kojarzymy z wichrem,
ogniem, z żywiołami
dalekimi od wszelkiej
stagnacji i znużenia.

Jan Paweł II patrzył na młodość jako na dar, ofiarowany i zadany każdemu przez Ducha Świętego. Często przypominał młodym, że mają w sobie Ducha, którego przychodzenie kojarzymy z wichrem, ogniem, z żywiołami dalekimi od wszelkiej stagnacji i znużenia. Także młodym ludziom naszych czasów Duch mówi: „Obudź się, twoja młodość to wielka szansa!”.

Młodzi dostrzegają, że w dzisiejszym świecie, w otaczającej ich kulturze istnieje opór, pewna mentalność, która sprzeciwia się wierze. Ten opór staje się widoczny zwłaszcza, gdy zderza się z publicznym wyznaniem wiary. Ludzie, którzy przyznają się do Boga, często są wyśmiewani i odrzucani. Społeczeństwo i media stają się coraz bardziej poddane sekularyzacji, jednak mimo tak wielu przeciwności, wiara w Chrystusa u wielu ludzi nie słabnie.

Ważną rolę w życiu młodych odgrywają rodziny - przykład rodziców i bliskich. Pytając kolegę komu zawdzięcza fundamenty swojej wiary usłyszałem: „*W moim domu Bóg był obecny od zawsze. Rodzina uczyła mnie kim jest Bóg, co Mu zawdzięczamy, czym jest chrześcijaństwo. Nauczanie Kościoła ukształtowało moje myślenie i wiarę*”.

Młodzież winna więc w imię Jezusa podjąć trud walki o treść własnego życia, przez budowanie mocnego fundamentu wartości i ideałów moralnych. Jest czymś istotnym, aby młodzi we współczesnym świecie pielęgnowali wartości chrześcijańskie i patriotyczne.

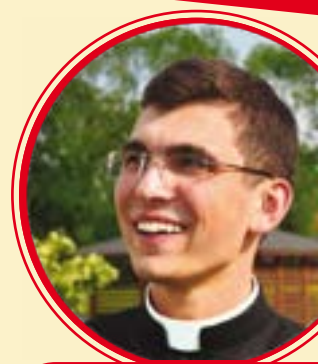
Te ideały powinny stanowić inspirację do kształtowania dojrzałej osobowości. W roku jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, młodzi w szczególny sposób zaproszeni są do szerzenia prawd wiary, zasad moralnych, a także rozwijania praktyk religijnych w życiu osobistym i wspólnotowym, zwłaszcza pełnego uczestnictwa we Mszy Świętej i sakramentach.

Młodość poszukuje wzorów i przykładów. Jan Paweł II wskazywał na Chrystusa i zachęcał, by z Nim zawsze żyć w przyjaźni. To Chrystus chce być dla młodych podporą i umocnieniem w młodzieńczej walce o zdobywanie takich cnót jak: wiara, nadzieja, miłość, uczciwość, szlachetność i czystość. Tylko Chrystus „pomaga przetrwać każdą trudność, bo On rozumie najtajniejsze pragnienia” ludzkiego serca.

BYŁEM NA ŚDM!

ŚWIADECTWA

Kilka lat temu mogłem uczestniczyć w Światowych Dniach Młodzieży w Madrycie. Dziś, kiedy wspominam pobyt w Hiszpanii wciąż mam w pamięci kilka wydarzeń, które we mnie utkwiły. Wydarzenia centralne poprzedziły dni w diecezji. Był to czas na poznanie Kościoła hiszpańskiego oraz ludzi, którzy nas gościli w swoich domach. Życzliwość i gościnność jaką nas otaczali, tworzyła piękną atmosferę do podzielenia się swoim doświadczeniem Jezusa i Kościoła oraz opowiedzenia czegoś o Polsce i własnej parafii. W tym czasie przeszliśmy krótki odcinek szlaku św. Jakuba i odwiedziliśmy sanktuarium w Santiago de Compostela. Wspólna droga pokazała mi, jak ważny jest drugi człowiek, w którym mogę znaleźć oparcie, wyzalić się, wy-



**kl. Jakub
OCZKOWICZ**



plakać, podzielić przeżywaną radością lub po prostu być.

Najbardziej w pamięci utkwiło mi nocne czuwanie na lotnisku Cuatro Vientos tuż przed zakończeniem Dni Młodych. Kilka milionów ludzi zgromadzonych w jednym miejscu z Papieżem Benedyktem XVI. Wszyscy radosni, rozmodleni, rozśpiewani, wspólnie uwielbiający Boga. Tego wieczoru, w trakcie Nabożeństwa Słowa nad lotniskiem rozpętała się straszliwa burza. Ulewny deszcz, silny wiatr spowodowały chwilową przerwę. Nie pozbawiło to jednak nas – młodych, entuzjazmu i radości. Piękne w tym wydarzeniu było to, że mimo strasznej burzy Papież pozostał na swoim miejscu okryty parasolami. To jest obraz Kościoła, z którym mimo burz i przeciwności zawsze jest Piotr! Nigdy nie jesteśmy sami – jest z nami Jezus, który żyje w Kościele. Ten roztańczony i rozśpiewany tłum ludzi, kiedy zapowiedziano, że na ołtarzu pojawi się Eucharystyczny Jezus nagle zamilkł i ukląkł. Niesamowite milczenie milionów ludzi otaczają-

cych Jezusa... ciszę tego wieczoru pamiętam do dziś. Kiedy Jezus przychodzi wszystko inne staje się zbędne. Tylko On i ja.

Doświadczenie ŚDM w Madrycie pokazało mi wspólnotę ludzi, których łączy Jezus pod przewodnictwem Piotra; ludzi młodych, szczęśliwych, pełnych entuzjazmu i miłości do Kościoła. Było to z pewnością doświadczenie powszechności Kościoła, obecnego na całym świecie. Różnorodność przeżywania swojej relacji z Jezusem, pokazała mi że wspólnota wierzących jest zawsze świeża, otwarta na działanie Ducha Świętego i jeśli tylko da mu się porwać w Jego powiecie, będzie tętniła życiem.

Kościół to my – zakorzenieni i idący za Jezusem!





dk. Marcin Wawrzonek

...chce stawiać sobie wysokie wymagania. Pan Bóg dał nam czas młodości, po to, abyśmy mogli odkryć kim w przyszłości chcemy być, i co mamy w życiu robić. Młodość według mnie jest najpiękniejszym czasem. Charakteryzuje się przecież obecnością tak wielu głębokich i szczególnych pragnień. Podobnie było i w moim przypadku. Jako młody chłopiec miałem wielkie marzenie, aby zostać strażakiem. Jednak to pragnienie się nie spełniło. Może i dobrze... Widocznie tak miało być! Będąc młodzieńcem wiele rzeczy mnie interesowało. Ciągłe chciałem poznawać coś nowego. Z perspektywy czasu dostrzegam, że to kim jestem teraz wzrastało i rozwijało się w czasie mojej młodości. Ważne jest więc, aby nie dać w sobie zagłuszyć ideałów, które towarzyszą nam – młodym. Nie bój się wymagać!



kl. Bartłomiej Ołyniec

...pragnie wciąż na nowo odkrywać Chrystusa obecnego w Swym Mistycznym Ciele, którym jest Kościół. Możliwość brania czynnego udziału w życiu Kościoła poprzez posługę przy ołtarzu, od najmłodszych lat daje mi radość. Młodość jest czasem kształtowania się osobowości i wzrastania w wierze. Dziękuję Bogu za wiarę, która jest fundamentem i sensem mojego życia. Naturalnym wydaje się więc być pragnienie dzielenia się nią. Aktualnie mam możliwość przygotowywania się do posługi kapłańskiej, aby jako duszpasterz móc służyć siostram i braciom w Chrystusie, oraz pomagać im w zbliżaniu się do Jezusa. Myślę, że w dzisiejszych czasach wielu młodych ludzi boi się twierdząco odpowiedzieć na Boże zaproszenie do tej pięknej drogi, jaką jest kapłaństwo. Módlmy się o odwagę dla nich, by z radością odpowiadali na to wezwanie.



kl. Dominik Wacław

...chce współpracować z innymi młodymi osobami. Od najmłodszych lat byłem zaangażowany w Liturgiczną Służbę Ołtarza, przez cały ten czas miałem styczność z rówieśnikami oraz osobami młodszymi, przynależącymi do tej grupy duszpasterskiej. Jako animator miałem możliwość towarzyszenia im podczas wchodzenia w młodzieńczy okres ich życia. Jest to niejednokrotnie czas buntu i życiowych burz, w którym każdy poszukuje życiowych wartości, ideałów i autorytetów. Współczesny świat proponuje młodej osobie jedynie budowanie własnego życia na piasku nie zaś na skale. Dobre przejście przez ten czas, przygotowuje do wejścia w okres dojrzałości. Obecnie jestem klerykiem, który przygotowuje się do posługi kapłańskiej, chciałbym w niej wspierać młodego człowieka w kształtowaniu życia na fundamencie jakim jest Jezus Chrystus.

MŁODĄ, KTÓRA...

ŚWIADECTWA

... jest ambitna i pragnie nauczyć się grać na kilku instrumentach muzycznych, a także rozwijać swoje pasje związane ze zdolnościami manualnymi tj. origami oraz haft krzyżykowy. Te pasje rozwijam głównie inspirując się tematyką religijną, ponieważ temat wiary jest mi bardzo bliski od początku mojego życia. Realizuję swoje plany i jestem bardzo szczęśliwy, że mogę to robić. Działanie w tym, co się lubi daje wiele radości i pozwala na rozwijanie talentów, które otrzymaliśmy od Boga. Właśnie gra na gitarze i posługa muzycznego w parafialnym oddziale KSM doprowadziła mnie do decyzji pójścia do seminarium.



kl. Kamil Gierus

... jest szczęśliwa, chce czegoś w życiu doświadczyć i jednocześnie dobrze je przeżyć. Od samego początku moją (i pewnie nie tylko moją) obawą co do młodości była konieczność jej przeżywania w samotności. Pamiętam jak kilka lat temu dokonywałem wyboru pomiędzy drużyną piłkarską a Oazą. Nie sądziłem wówczas, że ta decyzja (wybór Oazy) tak mocno wpłynie na moje życie. Na swoim przykładzie mogę z całą pewnością stwierdzić, że przynależność do jakiejś wspólnoty pomaga w dobrym przeżywaniu młodości, dlatego ciągle „gdzieś” jestem. Kilka miesięcy temu postanowiłem zakończyć pewien etap i zmienić wspólnotę. Bycie w Seminarium uświadamia mi, że nawet jeśli nie ma obok drugiego człowieka, to zawsze jest Chrystus, który pomoże i pocieszy.



kl. Łukasz Ziemiak

...pragnie odnaleźć w swoim życiu prawdziwe szczęście. I nie chodzi mi tutaj o krótkotrwałą radość, spowodowaną jakimś pojedynczym wydarzeniem czy chwilową przyjemnością. Chodzi mi o poszukiwanie źródła prawdziwego szczęścia, które jest trwałe i może towarzyszyć człowiekowi, o ile ten będzie bardzo pragnął to „coś” w swoim życiu odnaleźć.

Jak kilkunastoletni człowiek może przejść przez swoją młodość? Dla mnie w przeżywaniu tego okresu bardzo ważną rolę odgrywają dwie rzeczywistości: wiara, czyli osobista relacja z Jezusem i modlitwa. Wielką wagę ma także rodzina oraz wszyscy ludzie, którzy stają na mojej drodze.

Myślę, że aby dobrze przeżyć czas młodości, trzeba włożyć w to wiele wysiłku i zaangażowania. Warto każdego dnia podejmować na nowo trud poszukiwania swojego miejsca w świecie. Warto odkrywać swoje powołanie, pamiętając przy tym, że Jezus nigdy nie zostawia nas samych na drodze życia (zob. Ps 23, 4).



kl. Mateusz Wielgosz

Zielona Wyspa – misyjna wyspa...

wywiad

**z ks. Andrzejem Sroką,
misjonarzem w Irlandii.**



**KS.
ANDRZEJ SROKA**

Od 2012 r. pracuje w Irlandii jako Kapelan Polonii. Posługuje Polakom zamieszkującym na terenie diecezji Limerick i diecezji Cashel & Emly. Na terenach tych dwóch diecezji mieszka około 15 tysięcy Polaków i jest on tam jedynym kapłanem dla nich wszystkich. W Diecezji Limerick jest 60 parafii, a w Diecezji Cashel & Emly 45. Teren tych diecezji to promień 60 km.

Red: *W jakich miejscach spotyka się Ksiądz w Polakami?*

Ks. Andrzej: Kościół, w którym się gromadzimy jako Polonia jest pod wezwaniem św. Michała Archanioła w centrum Limerick. Wybudowany w 1779 roku jest najstarszą świątynią katolicką w mieście. Kościół ten został wyznaczony dla emigrantów, by łatwiej było go utrzymać. Od trzech lat podejmujemy prace remontowo-budowlane

ze względu na znaczne zniszczenie świątyni i dziś zachwyca ona świeżością i pięknem. Udało się nam w spalonej części wieży kościoła stworzyć Centrum Pastoralne Polonii im. św. Jana Pawła II, w którym odbywają się spotkania wspólnot modlitewnych, katechezy i zajęcia integracyjne dla Polaków. W kościele w Limerick Msze św. w języku polskim są odprawiane od środy do niedzieli. Najwięcej ludzi (ok. 600 osób) przychodzi na niedzielną Mszę św. o 11.30. Zachwyca fakt, że są to głównie ludzie młodzi do 50 roku życia. Druga niedzielna Msza św. o godz. 17.00 jest sprawowana w Newcastle West - parafii oddalonej od Limerick o 45 km. Tam gromadzi się na Mszy św. około 60 osób. W poniedziałki i wtorki dojeżdżam na zaproszenia do rodzin, szczególnie w sąsiedniej diecezji Cashel & Emly.

Jakie są owoce duszpasterskiej pracy dla Polaków?

Od Boga pochodzą inicjatywy budzące zachwyt i zaangażowanie ludzkich serc. Widzę te owoce i umacniają one moją wiarę w posłudze kapłańskiej. Na pierwsze ogłoszenie, że potrzeba posprzątać nasz wspólny Dom - Dom Ojca - odpowiedziało wiele osób, potem w remonty zaangażowało się wielu dobrych fachowców w dziedzinie budowlanej. Pan przysłał do nas relikwie krwi

św. Jana Pawła II i Ikonę Matki Bożej Janogórskiej, która za czasu pontyfikatu Jana Pawła wisiała w refektarzu na Watykanie. Cieszymy się darem relikwii kości św. Faustyny. W tygodniu zbiera się na Eucharystię około 15 - 20 osób i są to ludzie którzy nie wyobrażają sobie życia bez Chrystusa.

Większość zajęć duszpasterskich to praca w kancelarii stanowiąca indywidualne przygotowania do sakramentów, rozmowy i spowiedzi generalne. Praca kapelana jest swoistą poradnią życia duchowego. Polacy w naszym terenie nie mają w języku polskim psychologa czy poradni rodzinnej i z każdym problemem kierują się do księdza. Pięknie rozwijają się w naszym duszpasterstwie wspólnoty Domowego Kościoła, Spotkań Mażeńskich, Krąg biblijny. Zadaniem duszpasterzy jest prowadzenie do jedności z Chrystusem. Nigdy wcześniej tak głęboko nie widziałem tego zadania jak tu na emigracji.

Czy zauważa ksiądz jakieś szczególne znaki Bożego działania w posłudze?

Już obecna sytuacja naszej świątyni i to, w jakim otoczeniu się znalazła jest dla mnie wymownym znakiem ogromnej walki duchowej, jaka toczy się w świecie o godność człowieka. Kościół jest pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Wokół niego są trzy kluby nocne i pięć barów alkoholowych. Praktycznie na ścianie kościoła jest wejście do jednego z nocnych klubów. Na wieży kościoła znajduje się figura Michała Archanioła trzymającego wbitą dźwidę w pysk szatana. To jest znak, że ta walka duchowa o godność człowieka trwa. W pierwsze soboty miesiąca, od 19.30 rozpoczynając Eucharystię wynagradzającą Matce Najświętszej do 24.00 trwamy na adoracji przed Najświętszym Sakramentem. Na te wieczory uwielbienia przy-

jeżdża około 500 ludzi z całej Irlandii. Wiele osób przystępuje po latach do sakramentu spowiedzi i wraca do Chrystusa. Twierdzą, że przyjechali do Irlandii po pieniądze a odnaleźli coś nieporównywalnie cenniejszego – Boga Żywego. To bardzo umacnia mnie w posłudze kapłańskiej.

Na jakie trudności natrafia ksiądz w pracy z emigracją?

Największą trudnością dla mnie jest brak drugiego polskiego księdza w okolicy. Bardzo mnie boli fakt, że w niedziele, pierwsze piątki i soboty miesiąca oraz święta nie jestem w stanie spokojnie wyspowiadać wszystkich, którzy pragną sakramentu spowiedzi.

Dziękuję Bogu za życzliwość Księdza Biskupa Jana Wątroby i odwiedziny w moim duszpasterstwie, oraz pozwolenie Księżom profesorom z Seminarium i Kurii Diecezjalnej na pomoc świąteczną w przeprowadzaniu rekolekcji i posłudze konfesjonału. Jed-





nak to za mało. Przydałby się drugi ksiądz w Diecezji. Modlimy się o ten dar dla tego Kościoła lokalnego.

Drugim moim bólem jest doświadczenie potrzeby ewangelizacji Polaków. Mnóstwo naszych rodaków żyje według wyuczonych zwyczajów religijnych „święconka”, chrzest dziecka, I komunია, bierzmowanie. Do naszego kościoła w Wielką Sobotę na „święconkę” przyjeżdża około 5000 ludzi. To ogromna rzesza, która wymaga ewangelizacji. To w znacznej liczbie ludzie żyjący zwyczajami religijnymi bez wiary. Potrzeba wspólnot nowej ewangelizacji, do tego potrzebni są kapłani, którzy rozumieją problem.

Wiemy, że większość kapłanów polskich pracujących w Irlandii to zakonnicy, księżę diecezjalnych jest stosunkowo niewielu. Jak to się stało, że znalazł się ksiądz w tym kraju?

Pamiętam dokładnie datę naszego kapłańskiego dnia formacyjnego, który odbywał się w Niechobrze 21 maja 2012 r. To wtedy Ksiądz Biskup Kazimierz Górny powiedział, że dotychczasowy duszpasterz Polonii w Irlandii ks. Artus Ziąber pragnie powrócić do kraju i potrzebny jest kapłan, który podjąłby ten trud pracy za grani-

cą. Niechobrz był moją pierwszą parafią, do której zostałem posłany. Siedząc wtedy w ławce w kościele spoglądałem na obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy i mówiłem do Niej: *Matko Boża, chyba nie ja...* ale z czasem w mojej głowie rodziła się myśl, że może właśnie to ja mam tam pojechać... Widziałem wiele przeszkód, jednak 27 czerwca zadzwoniłem do Kurii Rzeszowskiej z zapytaniem, czy jest ktoś chętny do pracy w Irlandii. Dostałem zaproszenie na spotkanie z Księdzem Biskupem i później już wszystko szybko się potoczyło... Kiedy przeanalizowałem znaki uderzyła mnie data mojej decyzji - 27 czerwca to wspomnienie Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Każdy ma w życiu znaki, którymi Bóg prowadzi do spełnienia zbawczych planów. Pan Bóg pisze prosto po krzywych liniach i myślę, że każdy się o tym przekonuje w swoim życiu. Ja osobiście tak to odczytałem i czuję, że to Maryja mnie tu przyprowadziła na ten czas. Nie wiem, jak potoczy się dalej los mojego życia, ale wiem, że pod Jej macierzyńskim okiem jestem bezpieczny.

Dziękujemy za rozmowę i zapewniamy o modlitewnej pamięci.

KLERYK NA WAKACJACH

NIGDY SIĘ NIE NUDZI, BO WAKACJE TO CZAS AKTYWNEGO ODPOCZYNKU Z BOGIEM I DLA BOGA.



**kl. Jakub
LORENC**

Gdy czerwiec dobiega końca, myśli młodych ludzi w całej Polsce zaczynają krążyć wokół jednej rzeczywistości: wakacji. Kiedy utrudzony uczeń czy student słyszy to słowo, mimowolnie na jego twarzy pojawia się promienny uśmiech. Wakacje to czas odpoczynku od intensywnej nauki, nabierania nowych, potrzebnych na kolejny rok sił, umacniania starych i nawiązywania nowych relacji i przyjaźni.

Podobnie klerycy, po zakończeniu sesji egzaminacyjnej i „zamknięciu” kolejnego roku akademickiego wracają do swoich domów rodzinnych i parafii. Wakacje kleryckie są nieco inne niż wakacje większości młodych ludzi. Mimo, że jest to czas odpoczynku, to wypełnione są wieloma posługami podejmowanymi na rzecz Diecezji, Parafii, Seminarium czy różnych duszpasterstw diecezjalnych. Po pierwszym i drugim roku każdy z przygotowujących się do kapłaństwa odbywa co najmniej 2 tygodnie praktyk na turnusach diecezjalnych. Na starszych rocznikach liczba ta wzrasta do 3 tygodni. Są to posługi dla RAM-u, Ruchu Światło-Życie, KSM-u, Domowego Kościoła, LSO czy wyjazd na wakacje z misjami lub z młodzieżą na turnusy organizowane przez Caritas Diecezjalną. Jest to piękny czas poznawania charyzmatów, jakie funkcjonują w naszym Kościele rzeszowskim. Zadania na takich turnusach są bardzo różne. Do tego każdy z nas przeżywa tygodniowy dyżur w seminarium. Przez pozostałą część wakacji kle-

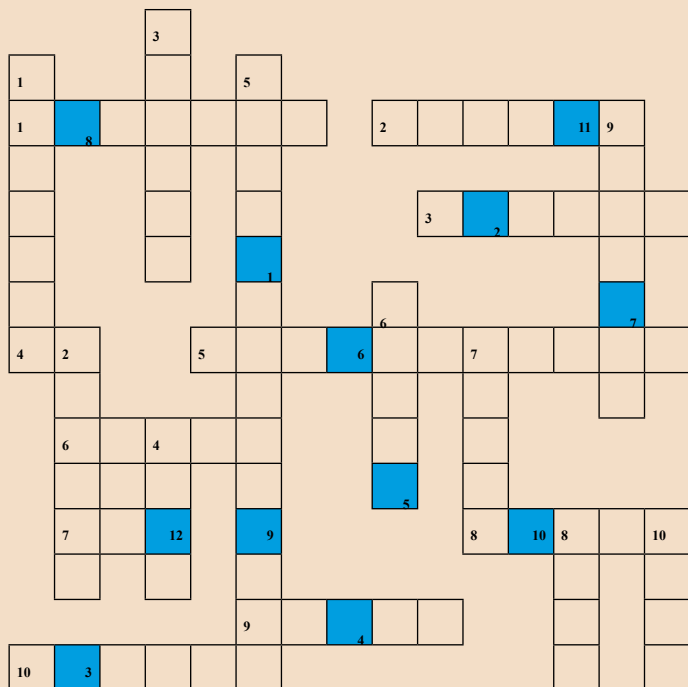
ryk pozostaje do dyspozycji księdza proboszcza rodzinnej parafii. Starsi bracia podejmują także praktyki w mówieniu homilii oraz prowadzeniu katechezy.

Jednak wakacje to nie tylko praca. Jest to także czas odpoczynku podczas różnych form, które każdy organizuje sobie indywidualnie. Są to różnego rodzaju wyjazdy rocznikowe, pielgrzymki, prywatny wypoczynek z rodzinami, czy w końcu różne formy rekolekcji. Ważny dla każdego z nas jest także czas spędzony w domach rodzinnych. Po całym roku nieobecności jest wiele spraw, którymi się dzielimy z najbliższymi. Jest to także czas podtrzymywania osobistych relacji z rówieśnikami i przyjaciółmi oraz wielu spotkań i nabierania sił na kolejny rok akademicki.

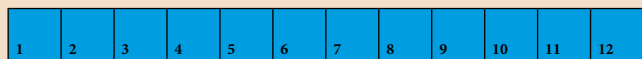
Kleryk na wakacjach nigdy się nie nudzi, bo wakacje to czas aktywnego odpoczynku z Bogiem i dla Boga.



Krzyżówka biblijna z nagrodami!!!



Litery z oznaczonych na niebiesko pól utworzą hasło, którym jest nazwa dyscypliny teologicznej zajmującej się nauką o łasce.



Rozwiązania prosimy przysyłać na adres Redakcji (str. 2) do 31 października 2016 r. wraz z adresem nadawcy. Wśród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe!

Poprawne rozwiązanie krzyżówki z numeru 1 (78) brzmi: „Victime paschali laudes”.

Nagrody wylosowali: Ewa Górską – Ropica Polska; Marta Ziemiak – Kamień; Krystyna Wdowiak – Ostrowy Tuszowskie. Serdecznie gratulujemy!

POZIOMO

- 1) Syn Aarona. (Wj 28,1)
- 2) Kamień tworzący pierwszą warstwę fundamentu Nowego miasta Jeruzalem. (Ap 21,19)
- 3) Kraj który opuścił Abram w wieku 75 lat. (Rdz 12,4)
- 4) W czasach Jezusa drobna rzymska jednostka monetarna. (Mt 10,29)
- 5) Jedna z cnót kardynalnych. (Mt 25,4)
- 6) Ziemia Obiecana opływała w ... i miód.
- 7) Imię pierwszej kobiety.
- 8) Najdoskonalsza miłość bezinteresowna (termin grecki).
- 9) Człowiek jest stworzony na ... i podobieństwo Boga.
- 10) Brat Abrahama. (Rdz 11,27)

PIONOWO

- 1) Przy tej sadzawce Jezus uzdrowił paralytyka. (J 5,2)
- 2) Cudownie poczęty syn Anny. (1 Sm 1,20)
- 3) Pieniądz znaleziony przez Piotra w pysku ryby. (Mt 17,27)
- 4) Syn Sema. (Rdz 10,22)
- 5) Król babiloński z Księgi Daniela.
- 6) Jeden z chórów anielskich. (Kol 1,16)
- 7) Szczyt na którym umarł Mojżesz. (Pwt 34,1)
- 8) Chrystus to ... i Omega.
- 9) W niej doskonalili się moc. (2 Kor 12, 9)
- 10) Część stroju arcykapłańskiego. (Wj 39,2)





„A Duch i Oblubienica
mówią: Przyjdź!
A kto słyszy, niech
powie: Przyjdź!
I kto odczuwa
pragnienie,
niech przyjdzie,
kto chce, niech wody
życia darmo zaczerpnie.”

(Ap 22, 17)

Kto może zostać członkiem
Stowarzyszenia Przyjaciół Seminarium?
WŁAŚNIE TY!

Pomagaj modlitwą tym, którzy są
w Seminarium – klerikom – wstawiaj się
za tymi, którzy rozeznają swoje powołanie
do kapłaństwa!

Aby wstąpić do Stowarzyszenia
Przyjaciół WSD Rzeszów zadzwoń do
Seminarium: 17 871 24 00

Chcesz wiedzieć
co dzieje się
w Seminarium?

Odwiedź nas na stronie Internetowej:
www.wsd.rzeszow.pl

lub na naszym profilu na Facebook'u:
www.facebook.pl/WSD Rzeszów

Znajdziesz tam informacje
o wspólnocie, bieżących wydarzeniach,
a także bogatą galerię zdjęć.

